



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor **Zygmunt Trzebiński.**

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca **Antoni Siennicki.**

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

II-ga Aleja № 43. TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Od soboty 19 do wtorku 22 Lutego (włącznie) — Zupełna zmiana programu!
Szalowanie (dramat w kolorach) **Mały Gerybaldczyk** (dramat) **Ogród zoologiczny w Antwerpi** (zdjęcia z natury w kolorach) **Nasze służące** (komiczne) **Przygody strażaka** (komiczne)
Książeczka Nikotyła (fantazja palacza)

Na scenie występy nowozaangażowanej **OPERETKI ze współudziałem** Pani **BOLESŁAWSKIEJ**, wodewilistki teatru p. Myszkowskiego. **P. KRAWCZYŃSKIEGO**, tenora, i **P. REMBOWSKIEGO**, charakterystyka, artystów teatru Lubelskiego.

Odegraną będzie: **Debiut panny Klary** Operetka w 1 akcie. — Reżyser **W Nynkowski.**

Zmiana programu i operetki w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: **Widoki Łodzi (2-a seria)**

Dziś nad program **Powrót z Paryżu.**



Teatr „ODEON”

Teatr „ODEON”

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
w CZĘSTOCHOWIE,
1 Aleja Nr. 10, dom p. Rajchowej.
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i od 3—7 wiecz.; w niedzielę do 4 po p.
Poleca Nr. 1 swego wydawnictwa poświęconego krzewieniu zasad zębolecznictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządać w księgarniach! 20

Kalendarzyk.

Dziś: katedry św. Piotra w Ant. — Wrocławia.
Jutro: Piotra Damiana B. D. K. — Przedziałowa
Wschód słońca: go. 7 m. 10
Zachód: 5 19
Przybyło dnia 2 godz. 35 min.

Daty historyczne: Narodziny Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli 1815 Pokój Anglii ze Stanami Zjednoczo.

— Repertuar teatralny.
Teatrzyk „Odeon” (Aleja II № 43)
Dziś: „Debiut panny Klary”, operetka w 1-ym akcie.
Teatr miejski—Dziś: „U felczera w małym miasteczku”, głośna humoreska w 1-ym akcie.

Jutrzejszy obiad.

- Czernina z kluseczkami. Forsmek na gorąco. Gęś z jabłkami. Kalfary. Galareta porzeczkowa.
- Barszcz ukraiński. Pieczeń barania duszona z kartoflami. Kompot z jabłek.

Fryderyk Chopin

1810 ²² 1910.

W roku 1810, 22-go lutego, o godzinie 6-ej wieczór we wsi „Żelazowa Wola” ujrzał światło dzienne mistrz prawdziwej poezji i głębokiej myśli w muzyce—Fryderyk Chopin.

W dwa miesiące po urodzeniu się Fryderyka odbył się w dniu 23-im kwietnia obrzęd chrztu wobec świadków Józefa Wyrzykowskiego i Fryderyka Geszta. Proboszcz brochowski—Jan Duchnowski podpisał akt następujący:

„Roku tysiąc osmsetnego dziesiątego, dnia 23-go miesiąca, o godzinie 3-iej po południu. Przed nami, proboszczem brochowskim, sprawującym obowiązki urzędnika stanu cywilnego, gminy parafii brochowskiej, powiatu sochaczewskiego, departamentu warszawskim, stawili Mikołaj Chopin (tak!), ojciec lat 40, we wsi Żelaznej Woli, zamieszkały i okazał nam dziecie płci męskiej, które urodziło się w domu jego, w dniu 22-go miesiąca lutego, o godzinie 6-iej wieczorem, że jest spłodzone z niego i Justyny z Krzyżanowskich, liczącej lat 28, jego małżonki, i że życzeniem jego jest nadać mu dwa imiona Fryderyk-Franciszek. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i ukazaniu nam dziecięcia w przytomności Józefa Wyrzykowskiego, ekonoma, liczącego lat 38, tudzież Fryderyka Geszta, który rok czterdziesty skończył, obydwóch w wsi Żelaznej Woli zamieszkałych. Ojciec i obydwaja świadkowie po przeczytaniu niniejszego aktu urodzenia, stawiającym wyznali, iż pisać umieją.

My akt niniejszy podpisałismy.

X. Jan Duchnowski
Mikołaj Chopin oyciec”.

(Dokument ten został przepisany z księgi stanu cywilnego parafii brochowskiej przez autora „Biografii o Chopinie” pana Ferdynanda Hoesicka i nigdzie dotąd, jak pisze autor—publikowanym nie był).

Wszystkie prawie momenty z życia wielkiego muzyka znane są ogółowi, że wobec tego ograniczyć się na krótkiej analizie jego dzieł niezrównanych oraz twórczości genialnej.

Chopin był częstym gościem w salonach magnatów, a ponieważ wrażenia nabyte za lat młodzieńczych pozostawiają niezatarte ślady—więc też wrażliwa natura Chopina, skłonna do idealizmu tam wyrobiła sobie wytworność stylu. Z pojawieniem się Beethovena, pierwszego z świadomych na owe czasy nowatorów, muzyka scholastyczna poczęła w salonach ustępować miejsca nocturnom i innym kompozycjom salonowym, lecz były to kompozycje o treści płytkiej. Chopin zaczął tworzyć bardzo wcześnie i tworzył również: Mazurki, nocturny, polonezy i etc., to też współcześni kompozycjom jego przypisywali wartość zwykłych utworów salonowych, nazywając je smętnymi, melancholijnymi i etc.

Ze się na geniuszu Chopina współcześni nie poznali, najlepszym dowodem może być to, że nie grywano jego utwo-

rów na koncertach, popisując się kompozycjami Talberga, Ovwstawa, Henryka Hertza i etc., których to utworów nikt dziś nie gra i które się zupełnie przedyły, a to z powodu zbyt płytkiej treści. Lecz utwory takie obliczone na efekt łatwe są do zrozumienia i kompozytorowie ich cieszą się zwykle za życia tania nabytą popularnością.

Inaczej się dzieje z utworami ludzi genialnych. W miarę zagłębiania się w treść, odnajduje się tam ukryte skarby. Zresztą utwory Chopina musiały wprost wykształcić liczne pokolenia muzyków, aby się stali zdolnymi do zrozumienia tych arcydzieł, pisanych dla przyszłości.

Na czym więc polega wartość utworów genialnego mistrza? Wszak tyle mamy pięknych i efektownych kompozycji, bo i któż dziś nie pisze, kto nie pragnie za jaką bądź cenę dotrzeć na Parnas, tyle pięknie brzmiących utworów idzie w zapomnienie i czemże się to dzieje, że kompozycje Chopina nie starzejają się. Niejedyn pisze: „Dlatego, że są piękniejsze”.

Nie na czczych efektach polegają dzieła mistrza, nie na zewnętrznej miłej jedynie dla ucha melodyjności, utwory mają głębokie myśli i znaczenia. Chopin zbierał swe myśli i melodie z naszych łąk, landów, pól i lasów. One śpiewały mu hymny i poity duszę jego piosnkami tęsknoty. Pierwszym wzorem dla niego była przyroda nasza, jej piękno, niezatartymi śladami wryło się w duszę poety — muzyka. Chopin w każdej kompozycji opisywał wrażenia swoje, a czynił to tak genialne, ponysty swoje wypowiedział takim wzniosłym stylem, że trzeba było wiele lat abyśmy się odpowiednio ukształcili, aby mózgi rozumieć je, odnaleźć w utworach jego.

Wszystkie utwory Chopina cechuje pewien smutek, lecz nie jest to ani tę-

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia **Michała Aleksandrowicza.**

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad itp. 27
Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Miot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-ola, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI. ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE.

Telefon № 280.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenie młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

sknota, ani ból - lecz w polskim języku da się określić jedynie wyrazem „załość” jak mówił mistrz sam. Wrażliwość i subtelność uczuć były główną cechą naszego poety, a koleje życia jego, cierpienia fizyczne i moralne potęgowały jeszcze tą czułością, co w utworach jego odbić się musiało.

Mazurki są nacechowane tym smutkiem, a jednocześnie są żywymi obrazkami z natury. Mistrz tonami nasłuchuje w nich: fujarkę pastuszą, już to blade promienie słońca jesienno, lub szarugę, albo też basy grające do tańca w karczmie przy niedzieli i parobczaków płaśających z uroczym dziewczkami.

Impromptu es-dur wyraża piękny poranek w lecie.

Promienie słońca oświecają świeżo wykloszone pola i mienią się kolorami tęczy w krocach rosy, jak lzy zawieszonych na skromnych trawkach, ziołach i kłosach. Nagła zmiana tonacji zwiastuje dzwony nieszporne, lecz wkrótce powraca myśl pierwotna a figurując na tle jej passade do złudzenia nasłuchują lekką, jak oddech dzwicy, podmuch wiatru, muskającego, kłaniającego się majestatowi Bożemu kłosa. W sonatach scherzach i polonezach zdumiewa głębią pomysłów harmonijnych i oryginalność formy.

Etudy Chopina są przepięknymi poematami i chyba Chopin pisząc je miał na myśli uduchowanie palców, bo technika służy tam jedynie jako cel. Pierwszą miłością Chopina była Konstancja Gładkowska śpiewaczka, dla niej to napisał kilka pieśni p. t. „Gdzieś lubi”, „Zyczenie”, „Pierścień” i inne. Ze Chopin patrzył oczyma duszy, mówią o tem preludja jego, które napisał podczas bytności swej na wyspie Majorce. Chopin czuł zgod przedwczesny, czuł że powoli zbliża się do tajemniczych krain wieczności, prelud c-mol jest tego przeczuć dowodem.

Szereg akordów poważnie grmających a cichających jak sen, mają w sobie echa nie z tego świata.

Prelud A-dur (marzenie) przypomina jakby obrazek naszych pól i niw, ukazujący się we śnie Chopinowi pozostającym na obczyźnie. Prelud Des-dur przypomina ciężkie krople deszczu spadające na dach, charakter zaś tego utworu maluje nieogodę, przedstawioną tak idealnie i poetycznie. Chopin miał halucynacje; wówczas duch jego mianoł się jak szalony, a różnorodność uczucia rozdzierała mu piersi. W takich to chwilach rozpacz napisał swą tragiczną etudę c-mol, gdzie nad churaganem burzliwych i rozszalałych pasażów lewej ręki, migoczą błyskawiczne urwyki melodii pełnej dumy i pogardy. W przystępnie takich uczuć zgłuszających, Chopin, udając się na spoczynek, napisał w dzienniku następujące słowa:

„To lóżko, do którego idę, może już niejednen trup na niem leżał, a mnie to dziś nie robi wstrętu... A cóż trup gorszego odmień? Trup także nic nie wie o ojcu (Chopin był wtedy w Stuttgarcie), o matce, o siostrach, o Tytusie, trup także nie ma kochanki, nie może rozmówić się z otaczającymi swoim językiem... Trup taki błądzi, jak ja, trup taki zimny, jak ja — teraz na wszystko zimnym się czuję. Zegary z wież Stuttgardu biją nową godziną. Ież w tej chwili trupów się na świecie narobiło? Matki dzieciom, dzieci matkom poginięły. Czy ona (Konstancja) mnie kocha? czy tylko udawała (Eży użyły tej walce wewnętrznej).

„Jest to stan dziwny, ale i trup tak, dobrze mu i niedobrze razem. Przenosi się w szczęśliwsze życie i dobrze mu, załuje przeszłe opuszczać i tęskno mu. Jemu musi być tak jak i mnie, kiedyś skończył płakać. Było to widać jakieś skonanie momentalne uczuć moich, umarłem dla serca na moment. Och! czemuż nie na zawsze! Możeby mi znośniej było... Sam! Sam! Nie da się moją biedota opisać, ledwie ją czucie znieść zdoła”. (Ferd. Hoehsch).

W przystępnie podobnych uczuć powstał też prelud d-mol, zakończony trzema silnymi jak strzały armatnie akordami.

Widzimy zatem jak głęboko Chopin odczuwał niedolę bliźnich swoich, jakich wzruszeń i cierpień wewnętrznych procesem są nieśmiertelne dzieła jego, przed którymi korzy się świat cały. Po zatem wszystkim kompozycje Chopina są arcydziełami fortepianowemi, każdy wirtuoz zdobi nimi swój repertuar, lecz przystępnie są one tylko dla tych, którzy posiadają głębię uczucia wrodzonego. Mamy niepoślednich wirtuozów — chopinistów, lecz aby kompozycje tego mistrza oddać należycie trzeba było

być Chopinem, lub słyszeć Chopina. Dziś czynimy rocznicę 100-letnią urodzin Jego. Cześć niech Mu będzie na zawsze.

L. Wawrzynowicz.

Prasa o Chopinie.

„Kurier Warszawski” pisze:

„Pieśniarz nieśmiertelny, słuszenie nazwany chwytany wielkim poetą Polski porobiorowej: Mickiewicz, Słowacki, Krański i — Chopin, który na skrzydłach muzyki swojej wznosił się na te niebotyczne szczyty natchnienia, gdzie płoną ognie naszej poezji narodowej.

„Kiedy się słucha polonezów Chopina, w duszy polaka rozbzmiewa jakby potężny akompaniament do końcowego obrazu „Pana Tadeusza”; kiedy się czyta tęsknie i rzewne skargi Słowackiego, przypominają się dźwięki preludjów lub mazurków, a kiedy Krański opowiada „czyściec dni trzeźniejszych” wtedy, zda się, według wyrażenia Tarnowskiego, jakby do tego straszliwego pochodu grały mu głuche, ponure, przerażające pierwsze akordy Marsza żałobnego.

„Serce Chopina było przepięknie nieograniczoną miłością Ojczyzny, która, jak wielki płomień, gorzała w piersi Mistrza przez całe jego życie.

„Muzyka Chopina jest jakby głębokim oddechem tej bólem przepojonej piersi, która krwawi się i kurczy, to znów rozszerza, potężnieje i zbiera olbrzymiem, jak morze, uczuciem i uderza w górę strzelistymi akordami tryumfu i zwycięstwa.

„Pieśń Chopina lka i huczy, płacze i grzmi naprzemian. Melancholia i tęsknota są jednak głównymi motywami arcydzieł poety, który mógłby o sobie powiedzieć, iż cierpiął za miliony i cierpienia te w pieśń zaklinał.

„Śpiewał cierpienia i bóle duszy polskiej, w przedczynie utworach swych zamykając całą Elegję tęsknoty, spowitej w pieśni ludu polskiego.

„Wśród gwarów wielkomięjskich, na bruku paryskim, dumal o ziemi mazowieckiej i słuchał, czy mu wiatr nie przyniesie głosu z Polski ukochanej.

„I wtedy słyszał dźwięki kołody, melodia kołysała jego dzieciństwo sielskie, anielskie, a dźwięki te głęboko, wyrzute w duszy, stanowiły natchnienie dla jego poryjającej pieśni.

„Genjusz Chopina czerpał z tej samej krynicy, z której pili wieszczowie nasi — z krynicy zyciodajnej, poezji ludowej, i dlatego Mistrz tonów stoi w Pantheonie polskim obok tych nieśmiertelnych nam i drogich Postaci.

„Dlatego w obchodzie setnej rocznicy urodzin Chopina, jako w wielkim święcie polskiem, bierze udział Naród cały.”

W Nr. niedzielnym „Nowej Gazety”, w dodatku poświęconym wyłącznie rocznicy Chopina p. Henryk Opiński między innymi pisze:

„Setna rocznica nie tylko entuzjazmy budzić w nas powinna — jest to ważna chwila porachunku, kontroli nad wypełnieniem obowiązków, jakie mamy względem naszego wielkiego mistrza; a tyczy to głównie tych, którzy w najbliższym do Chopina pozostają stosunku, to jest muzyków.

Jeżeli chodzi o stronę wykonawczą, to pod tym względem kult twórcy Mazurków i Polonezów jest u nas pilnie uprawiany; w ostatnich zwłaszcza latach coraz częściej artyści-wirtuozi grywać zaczynają większe, dotychczas zaniedbane utwory Chopina. Mniejszy za to o wiele, niżby przypuszczano należało, był i jest do dziś dnia wpływ Chopina na naszą twórczość. Było u nas wprawdzie sporo jego naśladowców, ci jednak imitowali najczęściej tylko zewnętrzne cechy jego kompozycji; niewiele jest muzyków, którzyby, przeniknąwszy ducha jego utworów, a zwłaszcza istotę tych nowych pomysłów, które on w swych dziełach zostawił, prowadziło w tym duchu dalek twórczość polską.

„Może setna rocznica stanie się pod tym względem zwrotnym punktem w naszej twórczości muzycznej. Dla ogółu owo duchowe święto niech będzie pamiętną chwilą dnia, w którym w skromnej oficynie dworku szlacheckiego w Żelazowej Woli ujrzał światło dzienne jeden z największych muzycznych genjuszów świata — Polski duma i chwala”.

NOKTURN.

—o—

Do nocy tęsknię, do srebrnego cienia,
Coby mi nakrył żrenice płonące
I dał współsenną chwilę upojenia...

Do nocy tęsknię i przeklinam cłońce,
Które swe wszystkie blaski rzuca we
[mnie]

By mi pokazać więzy nas dzielące.

Wiem, że napróżno, i wiem, że daremnie
[mnie]
Ten sen mię cichy kołysać przylata,
Co twoje imię szepcze mi tajemnie...

Wiem, że się nigdy nie zejda wśród
[świata]
Takie dwie drogi i takie dwa duchy,
Które raz życie — jak nasze — rozbrata.

Wiem, że to sen jest, sen wiotki i kruchy,
W który się choć moje zapatrzyły
I że do śmierci nam zdźwięga fańcuchy,
A zaś mię zimne, dalekie mogiły.

Marja Konopnicka.

Polonez Chopina.

(A-dur, op. 40).

Brzmiecie trąby i puzony
Brzmiecie nam w potężne tony
Niosąc okrzyk w świat daleki,
Chopinowi cześć na wieki, cześć na
[wieki].

Imię to, co blaskiem łśni

Na horyzoncie polskiej sztuki,
Jak dzisiaj jest przedmiotem czci,
Tak cześć otoczą je prawnuki.

A dzieł mistrza wielbiąc tony
Znowu będą brzmieć fanfary
Niosąc okrzyk w świat daleki,
Chopinowi cześć na wieki, cześć na
[wieki].

O potężny, Nieśmiertelny,
Co przemawiasz w chwili tej
Dźwiękami pieśni Twej;
Rytm jej wzniosły, jedyny, dzielny,
W sercach drga, a z wieńca chwały
Wszak to tylko listek mały.

Chwała Tobie,
Arcymistrz sztuki,
Hołd oddany Twej pamięci,
Który ci wśród naszych błon
Współczesnych wznosiła dłoń,
Niechaj miejsce to uświęci,
Świadcząc wobec potomności
O czi naszej i miłości.

Brzmiecie trąby i puzony
Brzmiecie nam w potężne tony
Niosąc okrzyk w świat daleki,
Chopinowi cześć na wieki, cześć na
[wieki].

Mistrzuj przyjm ten skromny dar,
Przyjm to, czem chata jest bogata;
Tyś z serca snuł melodji czar
Więc w sercach za nie tkwi zapłata.

Brzmiecie trąby i puzony,
Brzmiecie nam w potężne tony,
Niosąc okrzyk w świat daleki,
Chopinowi cześć na wieki, cześć na
[wieki].

Muksymilian Radziwiłłowski.

Pôle - Mêle.

—d—

— W tych dniach była rozpoznawana przez sąd okręgowy w Kerczu, sprawa porwania córki jednego z obywateli krymskich przez tatara Hasan-Oglę. Hasan-Ogla został skazany na 2 i pół lata rot arezstantnickich.

— W Seulu wykryto szeroko rozgłoszony spisek. Aresztowano już 15 osób. Jeden z aresztowanych koreańczyków zeznał że celem spiskowców było wymordowanie wszystkich członków rządu koreańskiego oraz wybitnych Japończyków w Korei.

— Gazeta „Aftonposten” potwierdza wiadomość o zamierzonej aneksji przez Stany Zjednoczone, wyspy Szpitzbergu.

— W lokalu frakcji „październikowców” w Petersburgu znany baucacz sta-

tystyki urodzajów, Gribojedow, wygłosił odczyt, w którym przepowiedział powszechny nieurodzaj w Rosji w tym roku. Przepowiednia zrobiła wielkie wrażenie.

— Lekarze psychjatrzy w Krymie, po szczegółowym zbadaniu Naumowa, zabójcy hr. Komarowskiego, przysłali do przekonani — że Naumow popełnił zbrodnię w stanie hypnotycznym.

— Zbieracz melodji plemion azjatyckich, Anochin, wyjechał z Tomska do Moskwy, Petersburga i Niemiec; wiezion on ze sobą 12 tuzinów wałków fonograficznych.

— Rada profesorów uniwersytetu w Dorpacie postanowiła przenieść fakultet medyczny do jednego z większych miast.

— Miejszиков w ostatnim numerze „Now. Wremia” uderza na alarm z powodu znacznych przygotowań wojennych Japonji na granicy Korei. „My na Dalekim Wschodzie znajdujemy się obecnie w bardzo niewygodnej sytuacji. Japonja widocznie przygotowuje się do nowego ciosu, najdalej w 1912 r.”

Mimoходом.

Preludjum Chopina.

Panna Jadzia w bogatym repertuarze zalet, posiada między innymi „Mikolenie organków” jakby się wyraził Kieślowski, co przetłumaczone na język filistrów znaczy: gra na fortepianie. Oczywiście, jak się to zwykle dzieje, mama i tata panny Jadzi przy każdej sposobności popisują się talentem swej jedynaczki.

— Dziwniu, zagraj nam Chopina — prosi mama, lokując wygodnie skrzyżowane ręce na dolnej części gorsetu.

— O... właśnie, preludjum Chopina — popiera tata i głębiej zasuwa się w fotel, z góry zamykając oczy w przedwidzianiu drzemki.

— Może by jednak... jakąś polećkę... — nieśmiało wtrąca gość który, nim przyjechał do Częstochowy, miał nieszczerście w konserwatorium w Warszawie studjować fortepian.

— O... nie, my uwielbiamy Chopina woła mama, a tata otwiera jedno oko, zdziwiony, że pochopny zwykle fortepian nie rozdarł jeszcze ciszy rozpaczyliwym klekotaniem.

Podeksycytowana w ten sposób panna Jadzia uderza różowemi paluszkami w pozółkie klawisze...

Mama jednym okiem spogląda na bardzo jakoś rozpychające stanki kształty Dziuni, drugim zaś sonduje wrześnie, jakie wywiera na gościa gra Dziuni, papa z filiterne otwartemi ustami wydaje nosem nieokreślone jakieś dźwięki, a gość... kręci się na krzeselku i myśli: — Jakże to szczęście jednak, że Chopin nie tworzył symfonji!...

—wski.

KRONIKA.

—l—

— Korony dla Cudownego Obratku.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, iż formalności co do ceremonji przewiezienia dwóch ofiarowanych przez Ojca św. koron dla Cudownego Obratku Jasnogórskiego, zostały załatwione i korony przez umyślnego delegata Stołecy Apostolskiej wysłane zostaną z Rzymu w pierwszych dniach marca.

Przybycie koron na granicę spodziewane jest w dniu 8-m marca i w dniu tym wyruszą do stacji Granica delegaci klasztoru Jasnogórskiego, J. E. ks. biskupa djeceji kujawsko-kaliskiej, jak również zaproszeni przez przewielebność O. Generała Rejmana obywatele pp. Tomczyk i Łącki.

Dowiadujemy się również, iż z mienia zarządu gubernji wyjedzie do stacji Granica wice-gubernator piotrkowski pp. Fortwengler.

Porządek ceremonjatu podamy następnie.

— Ze straży ogniowej. Wczoraj w magistracie odbyło się miesięczne zebranie zarządu Częstoch-

ca się wnosi 3 dolary wpisowego, nadto tyleż składki premii. Niezbędnym warunkiem przyjęcia Kobiety do ubezpieczenia jest, aby nie była w ciąży, i dlatego ustanowiono został 10-miesięczny okres wyczekiwania. W razie narodzin dziecka w ciągu owego okresu, ubezpieczona nie otrzymuje żadnej sumy, po upływie 10-ciu miesięcy w razie urodzenia żywego dziecka towarzystwo wypłaca matce 200 dolarów, gdy zaś ta ostatnia opłacała 190 składek miesięcznych otrzymuje 300 dol.

Zarówno w Anglii jak i Ameryce dużą rolę odgrywają w pewnych warunkach społecznych pozwolenia na wyszynk napojów wyskokowych, a to wskutek tego, iż w razie zwycięstwa partji abstynenckiej w danym okręgu, ilość pozwoleń na handel spirytualiami zostaje ograniczoną. W celu zabezpieczenia handlujących przed możliwymi w podobnym wypadku stratami, powstały specjalne instytucje ubezpieczeniowe pod nazwą „Licences Insurance Corporations.”

Specjalnością Anglii jest również asekuracja budżetu państwowego, mająca na celu zabezpieczenie przed „niespodziankami budżetowymi”. Od czasu bowiem wojny z burami pewne gałęzie przemysłu i handlu obłożone zostały podatkiem, który, stosownie do projektu rządowego, bywa z roku na rok zwiększany. Asekuracja budżetu zabezpiecza właśnie na wypadek zwiększenia owego podatku. Jak wiadomo w Stanach Zjednoczonych powstało ostatnio kilka instytucji asekuracyjnych przyjmujących ubezpieczenia depozytów bankowych na wypadek kradzieży z włamaniem lub kradzieżą banku.

Wreszcie niemiernie oryginalne ubezpieczenia przyjmuje jedno z angielskich towarzystw asekuracyjnych, a mianowicie ubezpieczenia na wypadek rozwodu. Obiektem ubezpieczenia są właściwie wielkie koszty sądowe, jakie pociąga za

sobą w Anglii proces rozwodowy. Wyżej wymienione oryginalne ubezpieczenia nie wyczerpują naturalnie wszystkich istniejących obecnie, oraz mogących powstać w przyszłości rodzajów ubezpieczeń, gdyż wraz z rozwojem kultury powstają nowe czynniki życia społecznego, udoskonalające je pod względem technicznym, lecz stanowiące jednocześnie niebezpieczeństwo dla zdrowia, życia i mienia ludzkiego. Jednym z takich czynników jest rozwój aeronautyki i związane z nim ubezpieczenia lotników oraz odpowiedzialność za szkody przez maszyny latające przyczynione.

Sk.

Murzyni w Ameryce.

Jak wiadomo, murzyni w Ameryce do roku 1860 byli niewolnikami i dopiero, po wywołaniu sobie w owym roku prawa mianowania siebie ludźmi wolnymi, zaczęli się odradzać.

W roku 1880 istniało w Ameryce 6 i pół milionów czarnych, — w roku 1900 ilość ich zwiększyła się do 8 milionów i rośnie wciąż bardzo prędko. Niemniej czytelnicy nie pisali o murzynach, zaczęli się odradzać.

Natomiast w roku 1900 liczba analfabetów zredukowała się tylko do 40 na setkę, czyli dorównała stosunkowi wykształcenia i wychowania początkowego, spotykkanemu w wielu państwach europejskich.

W roku 1860 murzyn nie posiadał ani domu własnego, ani ziemi, ani pieniędzy nawet, będąc niewolnikiem, towarem, rzeczą. Po upływie zaś lat 40 (w roku 1900) 22 procent murzynów zamieszkiwało już na własnym gruncie i pod własnym dachem. Wyswobodzeni

od niewolnictwa murzyni amerykańscy, literalnie bez grosza przy duszy puszczeni w świat — dzisiaj dzierżą w swym posiadaniu 100 tys. ferm kwitnących, reprezentujących wartość materialną 600 mil. rb.

W r. 1887 uczęszczało w 16 Stanach Ameryki Północnej do szkół około miliona czarnej dziatwy. Prócz tego jeszcze murzyni posiadali: 18 wyższych uczelni, 40 gimnazjów, 45 seminarjów duchownych, 160 szkół technicznych. Przed 40 laty z trudnością udało się odnaleźć negra, czytającego i piszącego, gdy obecnie poszczycić się mogą własnymi poetami, beletrystami, historykami, socjologami, dramaturgami. Wydają oni dziś 200 czasopism periodycznych. W Stanach Ameryki Północnej liczą teraz 22,000 profesorów i nauczycieli murzynów, 16,000 księży, 1,200 inżynierów, 300 malarzy artystów, 2,000 lekarzy i dentystów, 300 dziennikarzy i publicystów, 4,000 muzyków, 100 pisarzy i uczonych. Murzyni mają dziś przeszło 80 banków narodowych.

Niedawno pisaliśmy znów, iż inny uczony doszedł do całkiem innego wniosku i obalal stanowczo hipotezę kanalów. Jednym słowem jak słusznie zaznaczył w swej „Wędrowce tykgodniowej” p. Abdank współcześni astronomowie jedno wiedzą: iż nie ma wiedzy.

Woźny — burmistrzem.

Donoszą z Czerniowca, na Bukowinie: Walki narodowościowe są bezustannie i doprowadzają do różnych wystryków.

Od wielu miesięcy, Rumuni, Ruśni, i Niemcy prowadzą bój zaryty o obsadzenie stanowiska burmistrza w Czerniowcach. W sobotę ubiegłą, Rumun Molko, woźny w tutejszym instytucie mineralogicznym, został wybrany na burmistrza. Tego chyba jeszcze na świecie nie było — kończą z przestrachem notatkę gazety czeskie. Być może w Czechach — tak, u nas jednak i to się już zdarzało.

ROZMAITOŚCI.

— Kanaly na Marsie.

Pisma amerykańskie donoszą, że profesor astronomii Lovell w obserwatorium astronomicznym w Slagstass odkrył nowy kanał na Marsie. Kanał ma mieć 1000 mil długości. Prof. Lovell twierdził stanowczo, że na podstawie obserwacji, jakie robił nad tym kanałem, przyszedł do przekonania, że na Marsie znajdują się bardzo inteligentne istoty żyjące.

Jego zdaniem, ów kanał przeprowadzono w celach rolniczych. Okolica, przez którą kanał przebiegał poprzednio, była bez roślinności, w krótkim czasie po zapewnieniu kanału wodą cały kraj okoliczny pokrył się roślinnością.



Fosfatyna Falierra,

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i w okresie rekonwalescencji. Ułatwia żółknięcie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedawca w aptekach aptecznych i sklepach. Ostrożnie przed nadużyciami. 358-K

Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange w Warszawie.

Fabryki: w Opocznie i Sławiańsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne: lioćwki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe.

Zamówienia przyjmujemy

Przedstawiciel: **ZDZISŁAW RYLSKI**, Częstochowa Aleja 11 Nr. 33 Tel. 93.

ROZKŁAD JAZDY

Wychodzi z Częstochowy.

Tow.-Osob.	2-4	godz. 12 m. 11 noc.
Osobowy.	1-3	" 2 " 2 "
Kurjerski.	1-2	" 2 " 52 "
Osobowy.	1-3	" 5 " 26 rano.
Osobowy.	1-3	" 9 " 50 "
Pospiez.	1-3	" 11 " 30 "
Osobowy.	1-3	" 3 " 46 popoł.
"	1-3	" 6 " 42 wiecz.
"	2-3	" 9 " 26 "

Przychodzi z Sosnowca do Częstochowy.

Osobowy, 3-4 | godz. 8 m. 40 rano.

Wychodzi z Warszawy.

Osobowy.	2-3	godz. 5 m. 35 popoł.
Kurjer.	1-2	" 11 " 46 noc.
Osobowy.	1-3	" 12 " 10 "
Tow.-Osob.	2-4	" 10 " — wiecz.
Osobowy.	1-3	" 5 " 26 rano.
"	1-2	" 5 " 10 "
"	1-2	" 10 " 30 "
Pospiez.	1-3	" 2 " 26 popoł.
Tow.-Osob.	2-4	" — " — "

Wychodzi z Piotrkowa

Osobowy. 1-3 | " 6 " 85 wiecz.

Przychodzi do Warszawy.

Godzina 11 m. 16 rano.	" 8 " 56 "	" 7 " 05 "	" 11 " 42 "	" 2 " 45 popoł.	" 6 " 15 wiecz.	" 9 " 40 "	" 12 " 50 "	" 11 " 50 noc do Piotrkowa.
------------------------	------------	------------	-------------	-----------------	-----------------	------------	-------------	-----------------------------

Przychodzi do Częstochowy:

godz. 12 m. 20 noc.	" 4 " 11 rano.	" 6 " 39 "	" 9 " 2 "	" 11 " 37 "	" 2 " 37 popoł.	" 5 " 41 wiecz.	" 7 " 20 "	" 11 " 52 popoł.
---------------------	----------------	------------	-----------	-------------	-----------------	-----------------	------------	------------------

Granicz:

6 m.	6 m. 10
9 " —	9 " 20
1 " —	1 " 5
1 " 50	2 " 25
4 " 50	5 " 25
8 " 10	8 " 25
9 " 18	9 " 50
7 " 10	7 " 15

"ARYSTOKRATYNA"
krem i proszek.

Odmianony na wystawie lekarskiej przyrodników we Lwowie medalami złotymi i dyplomem.

"Arystokratyna" działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu — staje się skórę lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i witalności.

Piegi zmarszczki, wagi, żółte plamy "Arystokratyna" usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składkach aptecznych i aptekach. Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie apteczny **WŁOŚCZA ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja Nr 48. 2

Do sprzedania używane

1) Motor naitowy 8 k-s, 1) Borkbank. 1) Motor bennysony 1 1/2 k-s. 1) Kociołek stojący 4 metr. kwadr.

Oferty F. Dawidowicz, Instynier II Aleja 81. 364

Sprzedam dom w średniej wielkości na warunkach 4-godnych wiadomości Górci Aleksandrowska 1. 349

Osoba inteligentna potrzebna do zająć się gospodarstwem domowym i większą wiadomości w administracji gazety. 861

Szkolna 15 Zarsz do wynajęcia o gród owocowa warszaw. 4ka sta- 390

Krańców Zakład wodolocatorski i szatorijny spec. obróbki aerowych D-ra Kupyńskiego ul. Sujskiego. 42-1

Pianina, fortepiany nowe używane Schrödera oraz własnej fabryki. Sprzedawca rąkami własnymi, zamiana Warszawa Nowy Świat 70. Wąpowski. 52

Sprzedam domek w dobrym stanie Długa Kosińska wiadomość w administracji Gazety 348

Potrzebna podręczarka Złociński Teatrna Nr. 17-14 365

ZAKŁAD
artystyczno-fotograficzny
Wacław Wesolowski
w Częstochowie
róg II Alei i Teatrnej 26.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

Ból głowy i Migrena
sąstychmiast uszwa
MIGRENO-NERVOSIN

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składkach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k. szt. Pudełko 1.50 k. 147-30

WYNAJEM
karet i powozów na gumach i bez gum bryczek. Ceny umiarkowane Aleja 1 36 k.

Telef. 106. Przedsiębiorstwo pocztowe (dawnej poczthalterji)

Pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem lub bez. Miłkowska 1, m. 8. 890-2

Poszukuje pokoju z umeblowaniem lub bez przy inteligentnej rodzinie. Oferty przyjmuje admin. Gazety „Pokoje” 397-8-1

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja 11 Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Rakowie p. Leon Piotrowski,

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką **Ceny ogłoszeń:** za wiersz jednozpaltowy lub jego miarę: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wiersz.